Nr 129. Kraków, Niedziela 20 Marca 1910. Rok XXIX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Nr 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej. ul. Sławkowska 2. — Handel Kretschmera, ul. Szewska.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: Ludwik Plohn. ul. Karola Ludwika L. 11 — S. Sokołowski. Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Billet E. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wolizeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie. Hamburgu, Monachium i Norymbedze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty. cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

O reformę wyborczą do Sejmu.

(Telefonem).

Lwów. Na porannem posiedzeniu subkomitetu komisyi reformy wyborczej pos. Stapiński wniósł, aby za zasadę w dyskusyi przyjęto równość wyborów. Za tym wnioskiem głosowali: Stapiński, Witos, Korol i Battaglia, a przeciw: Urbański, Jaworski, Wereszczyński, Paygert, Laskowski i Sobolewski. Dr Leo jako przewodniczący, nie głosował. Sprawa równości upadła więc w subkomitecie, a natomiast przyjęto 6 głosami przeciw 4 wniosek konserwatystów, aby za podstawę dyskusyi wziąć projekt reformy konserwatystów i nad tym projektem rozpoczęto dyskusyę.

Na popołudniowych obradach pos. Jaworski żądał takiej reformy, aby żywioły umiarkowane miały większość, oraz podziału kuryi wiejskiej na 2 koła osobno wybierające, przyczem jedno koło głosowałoby według opodatkowania, a drugiemu przyznanoby głosowanie plurarne.

Pos. Leo zauważył, że projekt konserwatystów jest właściwie „status quo“, z dodaniem kuryi przemysłowej, co jest nie do przyjęcia, gdyż stosunek przyszłych sił w Sejmie musi być zmieniony. Kurya wielkich własności, jako przywilej, nie ma już racyi bytu. W kuryi przemysłowej musi być także zastąpione rękodzieło. Mowca zapytuje, czy ma być zaprowadzona V kurya, czy też należy kuryę wiejską podzielić na 2 koła.

Pos. Jaworski zaznaczył, że w tej sprawie należy wpierw zebrać daty statystyczne i zaproponował wybór komisyi „ad hoc“.

W skład tej komisyi wybrano Stapińskiego, Jaworskiego, Battaglię i Korola.

Dalszy ciąg obrad w poniedziałek.

Porozumienie austro-rosyjskie.

(Telegr. „N. Reformy“).

Wiedeń. Angielskie i rosyjskie pisma doniosły wczoraj o pomyślnem ukończeniu rokowań w sprawie porozumienia austro-rosyjskiego.— W sprawie tej podaje „W. Allg. Ztg“ ze strony informowanej, że wiadomości te zgodne są z faktami i że wkrótce wydany będzie ze strony Austro-Węgier urzędowy komunikat o pomyślnem ukończeniu rokowań.

Jak zapewniają, inicyatywa do tych rokowań wyszła ze strony cara. Rosya zamierzała z początku nadać tej akcyi szersze rozmiary i chciała zawiadomić oficyalnie wszystkie mocarstwa o zbliżeniu Rosyi do Austro-Węgier i o programie, ułożonym między obu państwami w sprawie polityki bałkańskiej; Austro-Węgry jednak sprzeciwiły się temu, a Rosya w ciągu rokowań zastosowała się do tego tak, że rokowania ograniczyły się tylko do Wiednia i Petersburga i w pierwszym rzędzie miały na celu przywrócenie między Wiedniem a Petersburgiem stosunków dyplomatycznych, prawie zupełnie zerwanych od czasów aneksyi. Ambasador rosyjski w Wiedniu od kilku miesięcy tam nie przebywa, tak, że Rosya nie jest w Wiedniu oficyalnie zastępowaną, Izwolski zaś z ambasadorem austryackim w Petersburgu wcale się nie stykał i nie mówił aż do rozpoczęcia obecnych rokowań, co nastąpiło dopiero przed kilkoma tygodniami.

Obecnie po ukończeniu tych rokowań zamianowany będzie nowy ambasador rosyjski dla Wiednia, a stosunki osobiste między ambasadorem austryackim w Petersburgu i dworem petersburskim i rosyjskim ministrem spraw zagranicznych staną się znowu normalne.

Co do treści umowy austro-rosyjskiej zapewniają, że oba mocarstwa do niczego się nie zobowiązują i każde z nich będzie mieć i nadal wolne ręce co do polityki bałkańskiej. Oba mocarstwa życzą sobie utrzymania pokoju, uznają dzisiejszy stan na Bałkanach i wyrażają życzenie utrzymania tego stanu w interesie pokoju europejskiego.

Londyn. „Daily Telegraph“ donosi z Petersburga, że rokowania dyplomatyczne między Austro-Węgrami a Rosyą zostaną dziś ukończone po definitywnem rozwiązaniu wszystkich kwestyj.

Londyn. Petersburski korespondent „Timesa“ zapewnia, że między Wiedniem a Petersburgiem powrócą na nowo serdeczne stosunki i to na życzenie cara. Rosya zapewniła Austryę, że podróż króla Ferdynanda do Konstantynopola nastąpiła z jej inicyatywy, ponieważ Rosya chciała w ten sposób zademonstrować, że nie popiera żadnych agresywnych planów bułgarskich, jak wogóle nie życzy sobie zmiany stosunków na Bałkanach. Także sojusznicy Rosyi życzyli sobie pogodzenia i zbliżenia jej do Austryi.

Wiedeń. Jak słychać, urzędowy komunikat w sprawie zbliżenia austryacko-rosyjskiego ogłoszony będzie ze strony austryackiej w poniedziałek. —

Berlin. „Loc. Anzg.“ donosi z Petersburga: komunikat rosyjski o rokowaniach austro-rosyjskich, które zostały ukończone, będzie w przyszłym tygodniu ogłoszony. Rezultat rokowań przybrał formę traktatu.

Z Dumy.

(Tel. pet. ag. telegr.).

Po dymisyi Chomiakowa.

Petersburg. Przy otwarciu wczorajszego posiedzenia Dumy przewodniczący zawiadomił o ustąpieniu Chomiakowa. Duma postanowiła wybór nowego prezydenta przedsięwziąć w poniedziałek wieczór. W kuloarach mówią o tem, że opozycya, centrum i nacyonaliści postanowili głosować na Guczkowa.

Burzliwe zajścia z Puryszkiewiczem.

Petersburg. Na wczorajszem posiedzeniu Dumy podczas dyskusyi nad budżetem ministerstwa oświaty, Puryszkiewicz oświadczył, że na rosyjskich wszechnicach wszędzie panuje tylko zepsucie. Słowa te wywołały po lewej stronie Izby wrzawę nie do opisania. Słyszano różne obelgi, rzucane sobie nawzajem z lewicy ku prawicy i na odwrót. Socyalista Gegeczkow zawołał do Puryszkiewiaza: Łotrze! Poseł Timoszkin (skrajna prawica) użył tego samego wyrazu, poczem przewodniczący ks. Wołkoński wniósł wykluczenie obu posłów z 2 posiedzeń. Burzliwe oklaski i różne okrzyki w centrum. Posłowie stukają w pulpity, wrzawa niesłychana. Przy głosowaniu centrum, nacyonaliści, kadeci i progresiści głosowali za wykluczeniem Gegeczkowiego i Timoszkina z 2 posiedzeń.

Członek grupy robotniczej Bulat oświadczył następnie z trybuny, że zgadza się zupełnie ze słowem użytem przez obu wykluczonych posłów. Wśród ogromnej wrzawy na propozycyę przewodniczącego wykluczono Bulata z 15 posiedzeń.

Puryszkiewicz usiłował dalej mówić, ale socyaliści nie dopuścili do tego i jeden po drugim oświadczał, że Puryszkiewicz nie będzie mówił. Wszystkich wykluczył ks. Wołkoński z 1 posiedzenia.

Przywódca kadetów Miljukow zaprotestował przeciw temu i oświadczył, iż z winy prezydenta Duma znajduje się teraz w sytuacyi niemożliwej i upokarzającej. Za te słowa prezydent wykluczył Miljukowa z 1 posiedzenia. Socyaliści jednak w dalszym ciągu oświadczali, że nie dopuszczą Puryszkiewicza do głosu. Kadet Szingarew oświadczył, że cała frakcya kadetów przyłącza się do zapatrywania Miljukowa. Posiedzenie przerwano.

Po ponownem otwarciu posiedzenia Puryszkiewicz zabrał głos. Znowu powstała wrzawa, stukano w pulpity i łamano je. Jeden socyalista wołał: „Nie pozwolimy, aby Puryszkiewicz przemawiał“. Prezydent wykluczył go na 2 posiedzenia. — Wśród ogromnej wrzawy i trzasku łamanych pulpitów, Puryszkiewicz, otoczony przez posłów prawicy, odczytywał swą mowę z kartki, potem rzucił ją stenografom i wśród oklasków prawicy i krzyków lewicy opuścił trybunę.

Następnie Duma przeszła do porządku dziennego.

Reforma wyborcza na Węgrzech.

(Tel. Biura koresp.)

Budapeszt, 20 marca.

Komitet konserwatywny reformy wyborczej urządził wczoraj w południe wielkie zgromadzenie w sprawie reformy wyborczej. Socyalistów, którzy przerywali przewodniczącemu posłowi Barosowi, wydalono ze sali. Następnie Baros zaproponował ze względu na tradycye polityczne narodu węgierskiego rezolucyę, żądającą takiej reformy, któraby zapewniła hegemonię rasy madziarskiej. Rezolucya żąda, aby prawo wyborcze było zawisłem przynajmniej od ukończonego 24 roku życia i stałego miejsca pobytu, aż do chwili, w której stosunki oświatowe będą tak daleko rozwinięte, iż jako podstawę prawa wyborczego będzie można przyjąć ukończenie z dobrym postępem szkół ludowych. Powszechne prawo głosowania może być przeprowadzone tylko przy daleko idących gwarancyach, któreby przyznały inteligencyi wpływ decydujący. W braku takich dyspozycyj prawo wyborcze ma być zawisłem nietylko od umiejętności czytania i pisania, oraz odpowiedniego cenzusu podatkowego, ale także od pewnych kwalifikacyj u robotników, od tego, czy ktoś jest żonaty lub nie, lub też jest wdowcem, dalej od stałego miejsca zamieszkania i odpowiedniego podziału okręgów wyborczów.

Po szeregu mowców przemawiał hr. Tisza, przestrzegając przed radykalnemi hasłami prasy, która w tej sprawie nie jest wyrazem opinii publicznej. Prasa węgierska stoi wprawdzie wysoko, ale jej kierownicy nie posiadają tego historycznego i politycznego wykształcenia, któreby ich upoważniało do zajmowania kierującej roli w życiu politycznem Węgier. Jeżeli naród węgierski chce się uchronić od zniszczenia, musi się strzedz radykalnego rozwiązania kwestyi reformy wyborczej.

Tisza występował dalej przeciw powszechnemu prawu głosowania, zaznaczając, że po zaprowadzeniu powszechnego prawa wyborczego w Austryi oczekiwano, iż narodowe kwestye znikną z porządku dziennego, tymczasem wtargnęła tam demagogia z całą siłą do życia publicznego i budzi namiętności u najniższych warstw ludności, przez co zaostrza stosunki. W razie zaprowadzenia powszech. prawa głosowania na Węgrzech, w okolicach słowackich i rumuńskich w przeciwieństwie do okolic węgierskich inteligencya uzyskałaby mandaty, co byłoby strasznem nieszczęściem i ciosem dla węgierskiego narodu, gdyż posłowie narodowi nie mieliby wprawdzie przewagi liczebnej, ale staliby wyżej moralnie i duchowo od reprezentantów narodu węgierskiego.

Po dłuższej jeszcze dyskusyi rezolucyę Barosa uchwalono.

Telegramy

z dnia 20 marca.

Wiedeń. Cesarz nadał wojskowy krzyż zasługi podpułkownikom: Zygmuntowi Zielińskiemu z pułku piech. 13, Feliksowi Sobolewskiemu (p. p. 56) i Edwardowi Przekowi (p. p. 100).

Gimnazyum realne w Biały.

Wiedeń. Minister oświaty rozszerzył przyznane pryw. gimnazyum realnemu T. S. L. w Biały prawo publiczności dla I klasy także dla II klasy na rok 1909/10.

Antymilitaryzm w Czechach.

Praga. Wczoraj w mieszkaniach wielu członków partyi czesko-radykalnej odbyły się rewizye, stojące w związku ze śledztwem w sprawie propagandy antymilitarnej.

Sejm zagrzebski.

Zagrzeb. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu przyszło do bardzo ostrych starć między zwolennikami Starcewicza a członkami partyi prawa. Przewodniczący zagroził opróżnieniem galeryi i wezwał spierające się grupy, aby nie zarzucały sobie nawzajem nieprzyzwoitości.

Następnie Sejm ukonstytuował się. Prezydentem wybrano posła Medakovica 57 głosami. Medakovic dziękował za wybór wśród ciągłych przerywań i sprzeczek. Na różne wykrzyki oświadczył: Jestem wprawdzie Serbem, ale żywię takie same uczucia jak każdy Chorwat i wszystko, co chorwackie, jest dla mnie święte. Musimy się teraz połączyć, aby wyleczyć rany, zadane nam przez rządy absolutystyczne. (Wrzawa i oklaski).

W dalszym ciągu posiedzenia podczas przemówienia bana przyszło znowu do hałaśliwych scen, tak, że prezydent musiał posiedzenie przerwać.

Kronika.

Dziś:

Kraków, niedziela 20 marca.

Kalendarzyk kościelny: Palmowa. Eufemii i Teodozyi.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 45, zachód o godz. 5 m. 50; długość dnia godzin 12 min. 05.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu o godz. 3 „Skąpiec“, wieczorem o godz. 7½ „Dzieje Orestesa“.

Teatr ludowy: po południu „Ona i jej mąż“, wieczorem „Podróż w kufrze“.

Otwarcie wystawy „Sztuki“ w gmachu Tow. Przyjaciół sztuk pięknych o godz. 11 przed południem.

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza w sali Muzeum techniczno-przemysłowego: P. H. Orsza: „Ideały wychowawcze w. XVIII.“; w lokalu przy ul. Szewskiej l. 16 o godz. 11 przed południem punkt zborny wycieczek: do Muzeum Narodowego i na Wawel; o godz. 3 po poł. ciągnienie loteryi książkowej.

Odczyty: T. Orszulski „O wulkanach i wnętrzu ziemi“ w sali Muzeum techn.-przem. o godz. 3 po poł.; G. Glass „O St. L. Licińskim. Człowiek i jego dzieło“ w sali Muzeum techn.-przem. o godz. 5 po południu.

Walne zgromadzenie Tow. technicznego o godz. 3 po poł. (ul. Straszewskiego l. 28).

Match footballowy na Błoniach o godz. 4 po południu.

Zgromadzenie „Straży Polskiej“ w gmachu „Sokoła“ podgórskiego.

Wieczór grunwaldzki w Podgórzu, gmach „Sokoła“, o godz. 8 wieczorem.

Teatr miejski we Lwowie: po południu „Małka Schwarzenkopf“, wieczorem „Opowieść ukraińska“.

Poniedziałek 21 marca.

Kalendarzyk kościelny: Wielki. Benedykta op. i Fil.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 43, zachód o godz. 5 m. 51; długość dnia godzin 12 min. 08.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Dzieje Orestesa“.

Teatr ludowy: „Kiejstut“.

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza w sali Muzeum techniczno-przemysłowego: Dr W. Kuźniar: „Z przyrody Tatr“ o godz. 7 wieczorem.

Posiedzenie Rady miejskiej w Podgórzu w gmachu magistratu o godz. 6 wieczorem.

Odczyty: B. Dyakowski „O Pestallozzim“ w Coll. Novum o godz. 6 wieczorem; p. W. Konczyńska „Diderot i sentymentalizm w jego dramatach“ w „Czytelni dla kobiet“ (Rynek 32) o godz. 7 wieczorem

Teatr miejski we Lwowie: „Manon“.

Z teatru miejskiego. W pełnym blasku klasycznego piękna przesunęła się wczoraj przez scenę wstrząsająca grozą tragedya Aischylosa „Dzieje Orestesa“. Pełen siły i poetyckiego lotu przekład Kasprowicza, bardzo ładna w klasyczne linie ujęta inscenizacya arcydzieła klasycznej literatury, doskonały rozkład reżyserski, dokonany przy współudziale filologów i stylizowana gra najlepszych sił personalu, złożyły się na niezwykle interesującą całość, która w bilansie repertoarowym krakowskiej sceny zapisuje się jako jedno z najchwalebniejszych przedsięwzięć. Publiczność, zapełniająca szczelnie wszystkie miejsca widowni, z usprawiedliwionem zainteresowaniem wsłuchiwała się w majestatyczne tyrady greckiego pisarza, którego natchnienie przetrwało próbę kilkunastu wieków i w niezmniejszonej sile przemawia do dzisiejszego pokolenia.

Przedstawienie „Orestei“ jest próbą sił i środków wielkich scen, które bez ryzyka artystycznego mogą się ważyć na podjęcie tak niełatwego i odpowiedzialnego zadania. Teatr krakowski, który do przedsięwzięcia tego gotował się długo, etapami wystawiając kolejno dzieła Sofoklesa i Arystofanesa, dał istotnie popis, godny swoich tradycyj. — Odkładając sprawozdanie szczegółowe dla braku miejsca do najbliższego numeru, notujemy na razie pełny sukces wieczoru, do którego przyczyniły się niezwykle artyczne kreacye, jakie w głównych rolach stworzyły panie Wysocka i Solska oraz pp. Sosnowski, Józef Węgrzyn, Leszczyński i Maryański. *W. Pr.*

Loterya spożywcza T. S. L. Przypominamy, że dziś o godz. 2 po południu odbędzie się w ujeżdżalni wojskowej przy ul. Zwierzynieckiej „Loterya spożywcza“ na szkoły i ochronki kresowe oraz kursa dla analfabetów cywilnych i wojskowych I Koła T. S. L.

Na ręce komitetu pań pod przewodnictwem p. prez. Juliuszowej Leowej złożono niebywałą wprost ilość cennych fantów spożywczych, co dowodzi, jaką popularność i uznanie pozyskało sobie I Koło T. S. L. w Krakowie za niestrudzoną pracę narodową i oświatową na zagrożonych kresach.

Skroplenie powietrza. W uniwersytecie Jagiellońskim, w gmachu dawnego Collegium Juridicum, odbyła się wczoraj w obecności grona poważnych osobistości niezwykle ciekawa demonstracya nowego aparatu do skraplania powietrza i wodoru, skonstruowanego przez mechanika uniwersyteckiego p. Władysława Grodzickiego. Uniwersytetowi naszemu, jak wiadomo, pierwszemu przypadła w udziale chwała odkrycia metody skraplania powietrza, dokonanego w r. 1882 przez ś. p. prof. Z. Wróblewskiego. Współpracownikiem ś. p. Wróblewskiego był w tej dziedzinie prof. Olszewski, który po zgonie prof. Wróblewskiego kontynuował dalej próby skraplania gazów według metody swego poprzednika i dokonał w tej mierze kilku epokowych odkryć i ulepszeń. Otóż według wskazówek prof. Olszewskiego skonstruował p. Grodzicki ulepszony aparat, za pomocą którego w przeciągu kilku minut można dokonać skroplenia powietrza w bardzo znacznej ilości. Przystępując wczoraj do demonstracyi swego aparatu, p. Grodzicki poprzedził wykonanie doświadczenia wykładem, objaśniającym szczegółowo konstrukcyę aparatu. Przyrząd ten składa się z kilku cylindrów szklannych, ujętych w metalowe i drzewne obramienie. W cylindry te wpuszczone są rurki metalowe spiralnie zwinięte, przeprowadzające powietrze zgęszczone do rezerwoarów, gdzie dokonywa się skroplenia powietrza przy temperaturze 252° C. Przygotowane do skroplenia powietrze zgęszczone umieszczone było w trzech wielkich butlach żelaznych, skąd rurkami miedzianemi przeprowadza się je do aparatu. Po kilku minutach ujrzeli zaproszeni skroplone powietrze, ściekające z szumem z górnego cylindra do dolnego rezerwoaru, skąd następnie przeprowadził je p. Grodzicki do osobnego naczynia, również specyalnie skonstruowanego.

Następnie dokonał p. Grodzicki szeregu interesujących doświadczeń ze skroplonem powietrzem, zamrażając w niem alkohol, demonstrując jak oddziaływa ono na proces palenia, na metale i t. p. Aparat p. Grodzickiego, będący owocem długich studyów przygotowawczych, jest arcydziełem precyzyjnej roboty. Skonstruowany został przez wynalazcę w kilku egzemplarzach. które nabyte zostały przez instytuty naukowe w Anglii, Niemczech i Rosyi.

Niezwykle ciekawej i pouczającej demonstracyi przysłuchiwali się między innymi przedstawiciele wojskowości fmpor. Brużek i generał-lekarz Kirchenberger, marszałek Czecz, grono przedstawicieli władz, redaktorowie pism miejscowych i liczna publiczność, która podziękowała p. Grodzickiemu gorącym oklaskiem za umiejętne i zupełnie udałe doświadczenie.

Byłoby ze wszech miar do życzenia, aby doświadczenia te mogły być przedmiotem publicznej demonstracyi przed szerszą publicznością, którąby w ten sposób mogła się przekonać o praktycznem stosowaniu epokowego odkrycia naukowego.

Praca niedzielna w handlach. Magistrat m. Krakowa zwraca uwagę, że według rozporządzenia namiestnictwa o uregulowaniu spoczynku niedzielnego i świątecznego w przemyśle, praca niedzielna przy sprzedaży towarów w przemyśle handlowym jest dozwoloną wyjątkowo od godz. 7 rano do 3 po południu tylko w ostatnią niedzielę przed Bożem Narodzeniem oraz w niedzielę, na którą przypada wilia Bożego Narodzenia, natomiast w niedzielę przed Wielkanocą ma być przestrzegany ogólny przepis rozporządzenia, stanowiący, że praca w niedzielę w przemyśle handlowym w Krakowie dozwolona jest od godz. 8—11 rano.

Po strajku masarskim. Jak nas informują z kół czeladzi masarskiej, panuje tam wielkie niezadowolenie z „wyników“ strajku. Niezadowolenie to objawiło się już na zgromadzeniu piątkowem w „Domu robotniczym“, gdzie po powzięciu znanej rezolucyi o zakończeniu natychmiastowem strajku, część czeladników zaczęła śpiewać „Czerwony sztandar“. Ta część niezadowolonych zwróciła się do organizacyi socyalistycznej, która też urządza dla nich dzisiaj zgromadzenie w lokalu swojego Związku stowarzyszeń robotniczych; na zgromadzeniu tem ma być ewentualnie proklamowany dalszy strajk, który podobno ma teraz o tyle widoki powodzenia, że w poniedziałek ma się rozpocząć strajk czeladników masarskich w Wiedniu — jeżeli do poniedziałku majstrowie wiedeńscy nie zgodzą się na postawione przez czeladź postulaty. Tych to właśnie niezadowolonych nie chcieli wczoraj przyjmować do pracy właściciele prasowni, podsycając tem już i tak wielki ferment wśród czeladzi, któremu teraz właśnie może nie należało dawać podłoża.

Pożar pokojowy. Wczoraj po godz. 6½ wieczorem zawezwano straż pożarną do domu p. Wandy Rzepeckiej przy ul. Helclów pod l. 21, gdzie na I. piętrze skutkiem wadliwej budowy pieca kuchennego zapaliła się podłoga pod piecem, a od niej belka, podtrzymująca sklepienie lokalu parterowego. Po przybyciu na miejsce i puszczeniu w ruch sikawek, straż musiała przystąpić do rozebrania pieca, poczem wyrąbała także część podłogi i belkowania. Ratunek, w którym brał udział 1 pluton straży pod dowództwem brandmistrza Obidowicza i kierunkiem naczelnika Nowotnego, ukończono w 45 minut.

Przejechanie staruszki. Wczoraj przed południem na przechodzącą staruszkę z zakładu Brata Alberta, najechał fiakier, raniąc nieszczęśliwą dotkliwie Ranuej z pierwszą pomocą pospieszyło pogotowie ratunkowe, opatrując ją na miejscu. — W chwili, gdy karetka pogotowia zabierała się do odjazdu, z pośród zebranych na ulicy przechodniów wysunęła się nieznana z nazwiska pani, która do rąk dyżurnego pogotowia złożyła kwotę 10 kor. dla biednej staruszki.

Samobójstwo żołnierza z powodu szykan. Z Czerniowiec telegrafują: Żołnierz stacyonowanego tu pułku piechoty Stefan Kowalski zastrzelił się wczoraj. W pozostawionym liście podaje jako przyczynę samobójstwa szykany ze strony przełożonych.

Moralność młodzieży niemieckiej. Z Lipska telegrafują: Wśród tutejszej młodzieży, pochodzącej z najlepszych sfer, wykryto skandaliczne zajścia. Na podstawie listu, znalezionego w szkole w czasie ćwiczeń gimnastycznych, stwierdzono, że chłopcy i dziewczęta w wieku od 12—15 lat urządzali formalne orgie sadowskie. Z tego powodu zamknięto jedną szkołę aż do ukończenia śledztwa, które przybiera ogromne rozmiary.

Zmarli:

Z Sapalskich Matylda Midowiczowa, wdowa po notaryuszu, zmarła w Głogowie, przeżywszy 62 lat. Pogrzeb z dworca kolei na cmentarz krakowski odbędzie się w poniedziałek o godz. 10 rano.

Adam Sikora, właściciel zakładu fryzyerskiego, zmarł w Podgórzu, przeżywszy 50 lat.

Katarzyna 1° voto Nowakowa, 2° Sapetowa, 3° Franaszkowa zmarła w Prądniku Czerwonym.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 19 marca.

HOTEL KRAKOWSKI: Waldemar Hinrichson z Miechowa, Alina Marowska z Wołowic, Rudolf Malina z Tachau (Czechy). Henryk Probstein z Jarosławia, Jan Wodecki z Wiednia, Marcin Smyk z Katowic, drowa Józefa Kuczewska z Zakopanego. Edward Szańkowski z Wierbna (Król. Pol.), Karol Schütz z Hohenheim.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 19 marca. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 297·25. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 280·50. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 282·75. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 247·75. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 106·75. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 28·75. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 538·—. Clary 40 złr. m. k. 236·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 120·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 120·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 81·25. Palffy 40 złr. 250.—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 65·50. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 41·—. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr 72·—. Salma 40 złr. m. 286·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 115·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 240·85. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 241·25. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 548·—.

Berlin, 19 marca. Austryackie banknoty 84·95. Spirytus —·—.

Paryż, 19 marca. Renta 3-prc. 98·32. Mąka 34·15.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.